Nr. 2. Dnia 3 Stycznia 1872 r. Środa. Dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1871|2 r.

**Prenumerata** „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie **rs. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96 oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: ŚŚ. Daniela M. i Genowefy P.
Czwartek: ŚŚ. Tytusa B. Grzegorza B.
Piątek: ŚŚ. Telesfora P. i Emiljanny.
Sobota: ŚŚ. Trzech Króli.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12.
Zachód „ „ 3 „ 58.

Długość dnia godzin 7 minut 46
Przybyło „ „ — „ 9.

**Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ**

Nieds. ŚŚ. Lucjana i Teodora.
Poniedz: Ś. Seweryna Opata.
Wtorek: S-tej Marcjanny Panny Męcz.
Środa: ŚŚ Agatona P. i Wilchelma B.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) dopołudniowe nabożeństwo bractwa adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

Z Bożej Łaski,
MY, ALEXANDER DRUGI,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji,
Król Polski,
Wielki Książę Finlandzki,
etc., etc., etc.,

Dla zwykłego uzupełnienia Naszych armji i floty, rozkazujemy:

W przyszłym 1872 roku odbyć pobór do wojska z obydwóch stref Cesarstwa i z gubernij Królestwa Polskiego, licząc po sześciu ludzi z każdego tysiąca głów, na mocy oddzielnego Ukazu rozporządzającego, jednocześnie z niniejszem wydanego do rządzącego senatu.

Niezależnie od poboru w oznaczonej liczbie głów, wziąć; na rachunek liczącej się zaległości, po jednej połowie rekruta z każdego tysiąca głów w gubernjach: kijowskiej, wołyńskiej, podolskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej, mińskiej, mohylewskiej i witebskiej, uwolnionych od dostarczenia rekrutów przy poborze od 1 listopada do 1 grudnia 1863 roku i z mieszczan m. Serdobska w gubernji saratowskiej, uwolnionych od dostarczenia rekrutów przy poborze od 15 stycznia do 15 lutego 1867 r.

Z gubernji Królestwa Polskiego, gdzie w 1869 roku zniesiony był pobór, który należało odbyć w jednakowym rozmiarze z poborem odbytym w tymże roku od 15 stycznia do 15 lutego w obydwóch strefach Naszego Cesarstwa, wziąć, na rachunek tej zaległości, po jednej połowie rekruta z każdego tysiąca głów. Oprócz tego przy mającym nastąpić w tymże 1872 roku poborze, na rachunek liczącej się na wspomnionych gubernjach zaległości za poprzedni przed 1865 rokiem czas, wziąć po trzy czwarte rekruta z każdego tysiąca głów, przyczem dla ulgi ludności, dostarczenie rekrutów na rachunek tej ostatniej zaległości dozwolić zastępować przez oznaczoną opłatę pieniężną.

Korełów, zamieszkałych w powiecie kemskim w gubernji archangielskiej i w powiecie powienieckim w gubernji ołonieckiej, jak również włościan wszelkich nazw powiatu chołmskiego w gubernji pskowskiej, uwolnić od spełnienia powinności rekruckiej, stosownie do rozkazów Naszych z 19 kwietnia 1868 roku i 2 października, 21 listopada i 5 grudnia 1869 r.

Pobór rozpocząć wszedzie od 15 stycznia i skończyć do 15 lutego 1872 r.

Przy odbywaniu wspomnionego poboru w tych gubernjach i obwodach Cesarstwa, gdzie obowiązuje ustawa rekrucka, stosować się do postanowień tej ustawy z dodatkami i zmianami, wskazanemi w Manifeście Naszym z 25 października 1868 r., i z zachowaniem poniższego:

1. Uwolnić gminy podatkowe od oznaczonych w art. 204 ustawy rekruckiej wydatków, na umundurowanie, żywność i żołd rekrutom, odnieść te wydatki na rachunek skarbu, ze zwrotem z oddzielnego źrodła, mającego być oznaczonym według budżetu państwowej ziemskiej opłaty na następne trzechlecie.

2. Znieść ustanowiony w art. 22 Manifestu Naszego z 25 października 1868 r. niższy rozmiar pieniędzy nagrodowych rekrutom, pozostawiwszy tak wyznaczanie tych pieniędzy, jak i oznaczenie ich rozmiaru do własnego uznania gmin.

3. Nie wyznaczać i nie przedstawiać na rekrutów ludzi, którzy od 1 stycznia 1872 r. nie skończą dwudziestego pierwszego roku wieku, wyjąwszy kiedy idzie do służby dobrowolnie brat za brata, lub krewny za członka jednej z nim rewizyjnej rodziny. W tym wypadku wykonywać przepis, postanowiony w art. 14 Manifestu z 25 października 1868 r.

4. Liczbę rekrutów, przypadających z rewirów byłych włościan rządowych, rozkładać pomiędzy nich nie według liczby dusz rewizyjnych, a według liczby podlegających powołaniu młodych ludzi oznaczonego wieku, w następujący sposób:

*a)* Dla oznaczenia ile w każdej gubernji wziąć rekrutów z wspomnionych rewirów, ogólną liczbę rekrutów, jaką będzie przypadała ze wszystkich rewirów byłych włościan rządowych w Cesarstwie, z dołączeniem rekruckich długowych ułamków, pozostałych z poprzedniego poboru, podzielić przez ogólną we wszystkich wspomnionych rewirach liczbę podlegających powołaniu ze wszystkich trzech kategorij młodych ludzi i otrzymany iloraz pomnożyć przez ogólną liczbę tych ludzi w każdym rewirze.

*b)* Dla oznaczenia, ilu na liczbę wyznaczonych, według poprzedzającego punktu, na gubernję rekrutów, powinien dostarczyć każdy rewir, ogólną liczbę tych rekrutów, wyznaczoną na gubernję, podzielić przez ogólną w gubernji liczbę wspomnionych w poprzednim punkcie podlegających powołaniu ludzi, a otrzymany iloraz pomnożyć przez ogólną liczbę tych ludzi w każdym rewirze.

*c)* W tych wypadkach, kiedy z pomnożenia ilorazu, otrzymanego według przepisu postanowionego w punkbie, *b*, przez liczbę ludzi, podlegających powołaniu w każdym rewirze, otrzymają się całe cyfry z ułamkami, ułamki te odrzucać; brakującą zaś liczbę rekrutów rozkładać po jednemu na te rewiry, na które przypadły największe ułamki. Jeżeli przytem, jeden, dwóch lub więcej rekrutów przypadną na jeden, na dwa lub więcej rewirów, w których pozostały równe ułamki, to brakujących rekrutów wyznaczać po jednemu, z tych rewirów, w których jest więcej ludzi, podlegających powołaniu, a przy równości w tym względzie,—z tych, które wskaże los.

*d)* Rozkład rekrutów pomiędzy gubernje ma dokonać ministerstwo spraw wewnętrznych, a pomiędzy rewiry każdej gubernji—miejscowe izby skarbowe pod kierunkiem gubernatorów i pod ich nadzorem.

5. Stosując się do sposobu wskazanego, w art. 4, rozłożyć i liczbę rekrutów, przypadających z rewirów wiele roboczych rodzin mieszczan (ust. rek. art. 811), według liczby młodych ludzi podlegających poborowi.

6. Uwolnić od powinności rekruckiej osoby, sprawujące obowiązki nauczycieli szkół elementarnych ludowych, jeżeli osoby te przedtem zdały egzamin na pomienioną posadę drogą ustanowioną (uchwała rady państwa z d. 22 kwietnia 1868 r.), albo też z korzyścią ukończyły kurs nauk w zakładach naukowych, dających prawo do posady nauczyciela szkoły elementarnej ludowej.

7. Z osób wymienionych w punktach 1 i 3 art. 27 Manifestu z 25 października 1868 roku, nie uwalniać od rekructwa tych, którzy mają brata robotnika, chociażby ten ostatni mieszkał oddzielnie i nawet należał do innej gminy, jeżeli tylko taki brat robotnik nie wszedł do służby wojskowej, nie zginął bez wieści i nie został zesłany wyrokiem sądu.

8. Wyłączenie od losowania, nadane według art. 907 ustawy rekruckiej, z powodu nieposiadania brata, następnemu pod względem wieku krewnemu lub liczącemu się w jednej rodzinie, znajdującemu się w wykazie familijnym pod tym samym numerem, ograniczyć do wypadku kiedy ten krewny, lub liczący się w jednej rodzinie, należy do tej części rodziny, z której wstąpił rekrut, dający prawo do wyłączenia.

9. Znieść ustanowione w punktach 10 i 14 art. 1,030 ustawy rekruckiej dla gubernij: kurlandzkiej, liflandzkiej i estlandzkiej, wyłączenia od powołania do rekructwa dla pocztyljonów, zdunów, cieśli, kołodziejów i kowali.

10. W ściśłem zastosowaniu się do zatwierdzonej przez Nas 2 listopada roku bieżącego uchwały rady państwa nie dopuszczać przy mającym nastąpić poborze prywatnego najmu ochotników na rekrutów; a rozmiar pieniężnej opłaty oznaczyć na ośmset rubli.

Przy odbywaniu poboru w gubernjach Królestwa Polskiego stosować się do zatwierdzonej przez Nas 3 (15) marca 1859 r. ustawy o powinności rekruckiej, do Manifestu Naszego z 26 czerwca (8 lipca) 1868 r., z dołączonemi do niego przepisami, jak również do Manifestu z 2 listopada 1869 roku, z następującemi zmianami i uzupełnieniami:

1) Powołanie do losowania zacząć od spisowych, którzy do 20 grudnia 1871 r. (1 stycznia 1872 r.) skończą dwadzieścia jeden lat wieku.

2) Z spisowych drugiej kategorji powołać do spełnienia powinności rekruckiej tyle wieków, ile będzie potrzeba według przepisów, postanowionych w artykułach 13 i 14 Manifestu z 26 czerwca (8 lipca) 1868 roku.

*Uwaga.* Na zasadzie rozkazu Naszego z 23 lutego roku bieżącego, powołanie do spełnienia powinności rekruckiej ludności gubernij Królestwa Polskiego ograniczyć do samego 21-letniego wieku.

3) W zamian art. 24 tegoż Manifestu nie dopuszczać przy mającym nastąpić poborze zastępowania rekrutów przez najemników.

4) Karę od członków kolegiów rekruckich za przyjęcie w rekruty ludzi niezdatnych do służby wojskowej, określić drogą wskazaną w art. 781—791 obowiązującej w Cesarstwie ustawy rekruckiej.

5) Do podawania skarg na niewłaściwe oddanie w rekruty oznaczyć termin sześciomiesięczny, od dnia skończenia poboru.

6) Czuwanie nad rachunkowością, co do świadectw wykupowych, poruczyć ministerstwu spraw wewnętrznych.

7) Oprócz wskazanych w dodatku do Manifestu Naszego z 26 czerwca (8 lipca) 1868 r. i w Manifeście z 2 listopada 1869 roku osób czasowo od powinności rekruckiej uwolnionych, nie pociągać do niej:

*a)* podczas pozostawania w zakładach naukowych: kształcących się w wyższych specjalnych zakładach naukowych Cesarstwa.

*b)* dopóki będą wykonywali obowiązki swego zawodu: nauczycieli szkół elementarnych w Królestwie.

8) Znieść wyłączenie od powinności rekruckiej według artykułów 8, 13, 14, 19, 20 i 22 przepisów dołączonych do Manifestu Naszego z 26 czerwca (8 lipca) 1868 roku, które było nadane poniżej wymienionym osobom:

*a)* żydom, którzy przyjęli wiarę chrześciańską;

*b)* etatowym pocztyljonom;

*c)* osobom, które weszły do rządowych i prywatnych zakładów górniczych i ich synom;

*d)*, nie znajdującym się w służbie rządowej inżynierom, budowniczym, jeometrom, snycerzom, malarzom i mechanikom;

*e)* artystom warszawskich teatrów.

Dan w St. Petersburgu, dnia 7 grudnia, roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset siedemdziesiątego pierwszego, Panowania zaś Naszego siedmnastego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER".

(Dz: Warsz:)

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskem i zgodnie z uchwałą komitetu Ministrów, Najmiłościwiej raczył, na dniu 3-m grudnia, udzielić radnemu i naczelnikowi wydziału wojskowego w magistracie miasta Warszawy, radcy kolegjalnemu Sąchockiemu, order św. Stanisława klasy 2-ej z koroną Cesarską.

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 346 wydanym, zamieszczono:* Piwowarzy Warszawscy: Herman Jung, Władysław Kijok, Antoni Benisz, Limprecht, Machlejd, Handelsman, Rajch i Bille, zebrali się w dniu 20 Października (1 Listopada) b. b., w mieszkaniu pierwszego z nich jako starszego cechu i na posiedzeniu tem odbytem bez wiedzy Magistratu m. Warszawy i bez udziału jak tego zaprowadzony porządek i przepisy egzystujące wymagają, delegowanego ze strony Magistratu urzędnika, samowolnie podwyższyły ceny piwa bawarskiego ze szkodą konsumentów. Na mocy decyzji władzy wyższej za postąpienie to skazani zostają na karę pieniężną: pierwszy jako główny sprawca na rs. 100, drugi jako najbliższy pomocnik na rs. 50, z pozostałych zaś każdy po rs. 25.

O czem oznajmiając, polecam Kommissarzom cyrkułów właściwych pieniądze wymienione ściągnąć i nadesłać do Zarządu dla wcielenia do funduszu z kar Policyjnych. (G. P.)

—*d*— Gorzelnictwo w kraju naszym od chwili swego powstania corazbardziej zrastało się z rolnictwem i w obecnej chwili stanowi część niemal jego nieodłączną. Złączenie to było zresztą naturalnem, gdyż

gorzelnia przynosi wielką korzyść gospodarstwu, nawet wtedy jeszcze, gdy nie daje w czystym zysku wywarów, ale pozwala je otrzymywać po cenie niższej od od siana. Gorzelnie też przynosiły istne zyski do 1866 roku, chociaż je prowadzono powiększej części na małą skalę i uważając okowitę za produkt niemal uboczny a za cel główny otrzymanie wywaru.

Niemałą wskazówką w tej sprawie może być i będzie zapewne świeżo wyszłe z p d prassy dziełko p. Ludwika Dąbrowskiego p. n. „Kwestja Gorzelnicza ze względu na nową ustawę obowiązywać mającą od 1 lipca 1872 roku“.

Autor tej pracy daje naprzód krótki przegląd gorzelnictwa w królestwie, przed zaprowadzeniem akcyzy w r. 1866. Dalej przytacza podobny przegląd za czas do roku 1866, dowodząc cyframi, że gorzelnia opłaca się w zupełności skoro tylko gospodarz wywarami płaconemi jak siano tuczy swe woły. Autor przytacza na poparcie rachunek za 12 lat z folwarku mającego 544 morgów gruntu ornego bez łąk, wykazując na tym przykładzie wpływ stałej produkcji wywarów na podniesienie zaniedbania produkcji rolnej.

W tem miejscu wykazane są też stracone korzyści z nieprowadzonej u nas fabrykacji drożdży prasowanych, odnośnie do produkcji może i nawozu, oraz bez względnie z powodu wyprowadzania na zakup drożdży, znacznych bo 180,000 rs. rocznie wynoszących summ za granicę.

Wreszcie w trzeciej części dziełka, autor usiłuje wykazać wpływ, jak na gorzelnictwo nasze mogą wywrzeć zmiany w ustawie akcyzowej zapowiedziane od 1 lipca roku przyszłego.

Od dawna nie zdarzyło nam się czytać pracy specjalnej, tak dobrze pod każdym względem napisanej, jak powyższe. Znajomość przedmiotu i dar pióra, rzadko chodzą w parze. Tymczasem autor „Kwestji Gorzelniczej“, nietylko że przedmiot prawie wyczerpuje, ale włada stylem dosadnym i jędrnym, a lekkim i nawet wesołym. Rzadko też można gdzie napotkać równą jasność i logiczność obok poglądu szerokiego i krytycznego.

Spodziewać się należy, że praca p. Dąbrowskiego, doczeka się przeczytania przez tych wszystkich, dla których gorzelnictwo przedstawia interes nietylko ogólny ekonomiczno-naukowy, ale i sprawę ważną osobistą od rozwiązania pomyślnego której, zawisł los gospodarstwa.

## Wiadomości miejscowe.

= Pierwszy numer „Wieńca“ ujrzał już światło dzienne. Ozdobą tego numeru jest wstępny artykuł o pracy, odznaczający się wybornem pojęciem i umiejętnem skreśleniem warunków tej pierwszej potrzeby społecznej. Reprezentację poetycznej strony tej nowej publikacji, przyjął na siebie p. Leonard Sowiński w pięknym wierszu bez tytułu.

= Dowiedujemy się ze wzmianki zamieszczonej w Gazecie Warszawskiej że tutejsze Towarzystwo Zjednoczonych stolarzy Warszawskich posiadało w 1870 r. członków 47. Mebli sprzedano za 33,000 rubli. W Niedzielę dopełniono wyborów przez ballotowanie, w skutek których zostali: starszym zarządu p. Karol Richter, członkami: pp. Jan Kolbiński, Karol Rudolf i Grzegorz Katzenberg; biegłymi: pp. Wilchelm Gloeck, Jan Płatkowki, i Ignacy Brunzel. Do delegacyi rachunkowej wybrany został p. Feliks Sakowski. Nareszcie kontrakt współki aktem regentalnym przedłużony został na następne lat dziesięć.

= Do Towarzystwa muzycznego, w skutek ostatniego balotowania, przybyło 78 osób.

= W dwuaktowej operetce H ffmana p. n. „Żaki“ rolę sopranową egzekwowaną dotychczas przez panią Dowiakowską, która wyjechała na kilkotygodniowy urlop za granicę, śpiewać będzie panna Wojakowska, a rolę mezzo-sopranową, śpiewaną przez p. Wojakowską, odziedziczy po niej panna Mellerowiczówna.

= W ostatnim tygodniu adwentowym 1871 roku, rzeźnicy prowincjonalni, przewieźli przez rogatki miejskie do Warszawy: *a*) wołowiny 2,918 pudów; *b*) baraniny 220 pudów; *c*) cielęciny 179 pudów; *d*) wieprzowiny 2,646 pudów; razem czterech gatunków 5,963 pudów, czyli 258,520 funtów.

W tygodniu zaś następnym, to jest od ostatniego piątku adwentowego do włącznie dnia 29 grudnia r. b., przybyło z tegoż samego źródła do naszego miasta: *a*) wołowiny 1,554 pudów; *b*) cielęciny 91 pudów, i *c*) wieprzowiny 1,450 pudów; razem 3,914 pudów, czyli 156,560 funtów.

Porównywając ostatnie ogólne cyfry z obydwóch tygodni, widzimy, że w zaprzeszłym tygodniu dostarczono więcej o 81,960 pudów mięsa.

Oprócz tego w pierwszym z wyżej wymienionych tygodni, tutejsi rzeźnicy i dostawcy mięsa, zakupili na rzeź 833 wołów i 9 krów; w drugim zaś tygodniu 735 wołów i 6 krów.

= Z zadowoleniem dowiadujemy się, że pismo „Przyroda i Przemysł“ którego 1szy numer opuścił już prassę, w dniu dzisiejszym, zebrało już stosunkowo znaczną liczbę prenumeratów. Jestto oznaką, że mnoży się u nas coraz więcej ludzi pragnących brać życie z poważniejszej strony i uważających naukę jako główny środek do dopięcia tego celu.

= Wyszedł z druku pierwszy numer Niwy. — Numer ten odznacza się wielką rozmaitością treści. W artykule wstępnym do czytelników redakcja Niwy stawia jasno zasady według których pismo to zamierza przysługiwać się dobru ogólnemu.

= Komitet Towarzystwa Muzycznego, uważa za obowiązek donieść członkom Towarzystwa, iż z powodu zobowiązań względem Dyrekcji Teatrów — w każdą Sobotę podczas karnawału, rozbierane być musi przepierzenie dzielące Salę Towarzystwa od Sal redutowych. Ponieważ przyjął się zwyczaj, liczniejszego zbierania się w dniu Sobotnim, Komitet ma honor upraszać, o zmianę zebrań *sobotnich* na *Piątkowe*, przez ciąg karnawału, nadmieniając przytem, że lokal Towarzystwa pozostaje niezmiennie na usługi członków Towarzystwa, codzień począwszy od godziny pierwszej z południa.

= Komitet Towarzystwa Muzycznego, podaje do wiadomości Szanownych członków, iż codziennie od 1ej do 7ej godziny wieczorem w lokalu Towarzystwa u miejscowego intendenta, przyjmowaną jest opłata za bilety wejścia dla członków Towarzystwa na rok bieżący 1872. Bilety wykupione być mogą za opłatą roczną rsr. 6, lub też półroczną rsr. 3.

= Artyści włoscy wykonać mają w tych dniach z współudziałem artystów tutejszych operę Mayerbeera: „Jan z Lejdy“. Tytułową rolę śpiewać ma pan Bollis tenore di forza. Dziś, po raz pierwszy w tym sezonie opera: „Afrykanka“

= W jednej z sal zajmowanych przez kassę Banku Polskiego, umieszczone są portrety głównych kassjerów, który od czasu założenia tej instytucji kolejno urzęda te zajmowali.

Obecnie przybył tam jeszcze portret olejny naturalnej wielkości ś. p. Józefa Klejnego, który dotąd zastąpiony był fotografją. Portret ten wykonany przez młodego artystę F. ucznia p. Gersona, odznacza się według ogólnego uznania podobieństwem i poprawnością rysunku, lubo nieznajomość osoby za życia i wykonanie portretu z małej fotografi, dość trudnem było zadaniem.

= Donoszą nam z Płocka, iż zawiązuje się w tem mieście stowarzyszenie miejscowych lekarzy celem zbierania się w pewnych terminach na ogólne posiedzenia, dla kommunikowania sobie spostrzeżeń czynionych na drodze praktyki lekarskiej, zapobiegania wspólnemi siłami chorobom epidemicznym w mieście, zajmowania się rozbieraniem wszelkich pism na tej drodze wydawanych w kraju i za granicą. Pierwsze zebranie miało już miejsce dnia 12 b. m. w lokalu Inspektora Urzędu Lekarskiego przy Rządzie Gubernialnym W. Erlicha. Nie pierwszy to już projekt w tym przedmiocie; podobne stowarzyszenie jak donosiliśmy, zawiązuje się i w M. Radomiu. W każdym razie, pożądanem jest słyszeć o usiłowaniach i pracach, mających na celu ogólne dobro ludzkości.

= Znany w Warszawie pan Paweł *Muchanów* Radca Tajny b. Kurator Okręgu Naukowego i Dyrektor główny b. Kommissji Spraw Wewnętrznych i Duchownych, umarł w dniu 28 grudnia 1871 r. w m. Würzburgu w Bawarji. Pan Muchanów był właścicielem dóbr Tarchomin nad Wisłą o ośm wiorst od Warszawy położonych. Urodził się w okolicach Moskwy r. 1798. W tutejszem mieście przebywał od r. 1832. Zajmował się studjami historycznemi i ekonomicznemi. Napisał i wydał w r. 1835, autentyczne świadectwa o wzajemnych stosunkach pomiędzy Rossją a Polską, szczególniej za czasów Samozwańców w Rossji; w r. 1836, wydał rękopism Hetmana Żółkiewskiego i ciekawę książkę p. t. Szturm Pragi w r. 1794; oraz kilka innych swoich prac historycznych i gospodarczych; żył lat przeszło 70.

= Dowiadujemy się od przybyłych z St. Petersburga na święta do Warszawy uczniów Techniczno-agronomicznego Instytutu, że Towarzystwo drogi żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej, udzieliło im bilety na przejazd tam i na powrót za trzecią część ceny. Uczni takich przybyło tu około 40 osób.

= Dochód z ostatniego koncertu dla niezamożnych uczniów i uczennic Instytutu muzycznego, o ile słyszeliśmy wyniósł brutto 1500 rs. z których po potrąceniu rzeczywistych kosztów, przeszło 1000 rs., użyto na zachowanie wpisu za półrocze ubiegłe i bieżące oraz na czasowe wsparcia.

= W zbiorze obrazów na wystawie Sztuk Pięknych znajdują się dwa nadesłane z Drezna pejzaże pędzla J. I. Kraszewskiego. Szczegóły tych pejzaży są nader starannie wykończone.

= Wczoraj o godzinie 3ej po południu na Nowym Świecie, byliśmy świadkami wypadku wynikłego z powodu niebacznej jazdy. Dwie fury ładowne drzewem zamiast jechać za sobą, postępowały obok, pozostawiając między sobą niewielki przedział. Tym sposobem połowa ulicy wszerz była zajętą. Pędzące szybko z pasażerem sanie, nie mając odpowiedniego miejsca do wyminięcia fur z drzewem, gdyż z przeciwnej strony w tymże czasie nadjeżdżały powozy i t. p. wjechały pomiędzy fury. Z powodu zbyt małej przestrzeni, sanie uderzywszy gwałtownie o jedną furę odskoczyły ku drugiej, i w tejże chwili cała zadnia noga konia wpadła za tylne koło fury, uwięzłszy szczelnie między kołem a drabiną. Ulica zapełniła się świadkami przykrego położenia zwierzęcia, które zaledwie po kwadransie oczywistej męki uwolnione zostało z tego stanu nie poniosłszy żadnych zewnętrznych szkodliwych znaków tego wypadku.

= W tych dniach widzieliśmy w porze wieczornej tak najeżdżające sanie, że osoba siedząca w saniach naprzód jadących zaledwie uniknęła uderzenia dyszlem. Podobne wypadki często się powtarzać mogą szczególniej w wązkich a pryncypalnych ulicach, jak Wierzbowa i t. p., i ku czemu przyczynia się prędsza jazda sankami, a podwaja niebezpieczeństwo budowa sanek odkrytych. W ulicy wązkiej o zupełnym zmroku jadąc saniami jest się w ciągłej obawie podobnego wypadku. Jedynym w tym względzie środkiem zaradczym, uważalibyśmy zaprowadzenie przy sankach latarek, równie jak to ma miejsce przy dorożkach, w sposób, jakiby się okazał najpraktyczniejszym.

— Dnia 5 Stycznia 1872 roku o godzinie 4-tej po południu w sali Magistratu odbędzie się sessja Zgromadzenia pp. Szewców Warszawskich.

= Dnia 28 listopada we wsi Swiszowy, powiecie kolskim, pożar zniszczył owczarnię z 480 owcami. Szkody wynoszą przeszło 1500 rs.

— Kassa wsparcia podupadłych Farmaceutów, oraz wdów i Sierot po nich pozostałych, według § 24 Ustawy Towarzystwa Farmaceutycznego, przechodzi pod jego zarząd. Ponieważ wybór Komitetu już nastąpił, a tem samem Towarzystwo się zawiązało i tylko dla braku odpowiedniego lokalu publicznie otwartem nie zostało, wszelkie prośby powinny być odtąd adresowane do niżej podpisanego Sekretarza Towarzystwa Emila Wernera właściciela Apteki przy ulicy Długiej. Zawiadamia się przy tem osoby interessowane, że termin podawania próśb o wsparcie na pierwszy kwartał roku bieżącego kończy się z d. 15 b. m., zaś pp. Assesorów Farmaceutycznych uprasza się o nadesłanie na powyższy termin wykazu właścicieli Aptek zależnych od urzędów, przy których pozostają i wykazu osób w tych aptekach pracujących, jako też kwot przez pp. Assesorów ze składek zebranych, a to na ręce Kassjera Towarzystwa p. Franciszka Kuśmierskiego, magistra farmacji właściciela apteki przy ulicy Chłodnej. Ustawa Towarzystwa i nowa Ustawa Kassy wsparcia wkrótce po otrzymaniu wykazów od pp. Assesorów komu należy zostaną przesłane. — Prezes K. *Lilpop*. — Sekretarz Em. *Werner*.

— Wciągu upłynionych 3-ch dni znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim w sobotę 400, w niedzielę 525, w poniedziałek 854; w teatrze rozmaitości w sobotę 764, w niedzielę 627, w poniedziałek 790; w salach redutowych na maskaradzie w niedzielę 38; w towarzystwie Harmonja na balu w niedzielę 120; w resursie obywat. na koncertach w sobotę 412, w niedzielę 422; w resursie kupieckiej (na balu) w niedzielę 400; w Dolinie Szwajcarskiej w sobotę 363, w niedzielę 370; w teatrze Rappo w sobotę 350, w niedzielę 204, w poniedziałek 354; w Tiwoli na balu w niedzielę 250; w Prado na balu w niedzielę 60, w poniedziałek 65; w tanc-klassie pod Nr 167 na Podwalu w niedzielę 60; w salach tańca: pod Nr 306 na Nowem-Mieście w poniedziałek 41; w b. hotelu bawarskim w poniedziałek 43; pod Nr 509 na ulicy Długiej w poniedziałek 50; pod Nr 821 na ulicy Solnej w poniedziałek 1,200; pod Nr 405 na Pradze w poniedziałek 50; pod Nr 3093 na ulicy Wolskiej w poniedziałek 45 pod Nr 996 na ulicy Chłodnej w poniedziałek 80. (G. P.)

— Tort niestosownie mi przysłany, odsyłam do rozporządzenia Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, z dołączeniem rs. 1. — *K. T.*

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. Z. rs. 5 dla Instytutu Głuchoniemych, od studenta Mikołaja rs. 1 dla J. M. B.

*Sprostowanie.* — Ogłosiliśmy we wczorajszym numerze Kurjera, jakoby dziś miało się odbyć posiedzenie oddziału tanich kuchen w sali Magistratu. Prostujemy niniejszym tę wiadomość; wspomnione posiedzenie bowiem oddziału tanich kuchni, odbędzie się w piątek o godzinie 8-ej wieczorem.

= *Panu B**.* W Katolickim kalendarzu Stø. Wanda nie jest obchodzoną, a podług kalendarza Słowiańskiego dzień Św. Wandy przypada na 23 Czerwca.

*Pani Z. W.* — Balet: „Wesele w Ojcowie“ przedstawionym był po raz pierwszy w r. 1823, na benefis panny Julijanny Mierzyńskiej, pod tytułem: „Wesele Krakowskie w Ojcowie.“ w r. 1870 balet wspomniony doczekał się 722 przedstawienia, i niewątpimy, że się doczeka *tysiącznego.*

= *Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego.* Zawiadamia osoby interessowane, że zapisy dawnych uczniów, oraz egzamina dla kandydatów v. kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Konserwatorjum na drugie półrocze roku szkolnego 187 $^1/_2$, rozpoczęły się z d. 21 grudnia (2 stycznia) 187 $^1/_2$ i trwać będą codziennie do d. 6 (18) stycznia 1872 r., z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych. — Za Dyrektora, Inspektor Instytutu *N. Brzowski.* — 43 —

— „Kijewlanin“ donosi o ważnym wynalazku, który zrobić musi stanowczy przewrót w dotychczasowym sposobie rafinerji cukru. P. Chudecki w sprawozdaniu o wystawie kijowskiej, mówi o apparacie, bardzo skromnej powierzchowności, przedstawionym na wystawę przez p. Czarykowskiego, dyrektora Smilańskiej rafinerji. Za pomocą tego przyrządu cukier rafinowany otrzymuje się prędzej, łatwiej i taniej, i nie w formie główek, jak dotąd, lecz w kawałach czworokątnych, dogodniejszych do pakowania i przewożenia. — Jeśli sposób pana Czarykowskiego okaże się praktycznym, wszystkie rafinerje muszą upaść, lub przystąpić natychmiast do stanowczych przekształceń i przeróbek. Podług opisu i rysunków przyrząd p. Cz. zasadza się głównie na następujących warunkach.

1) Massa do rafinerji przyrządza się w apparacie oddzielnym i wlewa się w długie, wązkie, żelazne żłobki, podzielone żelaznemi deseczkami na równe części, w których to żłobkach po 3-ch godzinach przestaśtalca się w czworokątne kawały (płyty).

2) Po wyjęciu płyt ze żłobków, układają się takowe w cylindro-przezroczyste kosze i wstawiają się wewnątrz bębna maszyny centrofugalnej. Przy szybkim obrocie bębna, w pół godziny najwięcej, wydziela się z kawałów syrop zupełnie. Jeśli do rafinowania wziąść mączkę najlepszego gatunku, operacja kończy się tylko na przesuszeniu wyjętych z centrofugi kawałów; jeśli zaś mączka zwyczajna, to operacja dokonywa się w ten sposób:

3) Kosze z kawałami, wyjętemi ze żłobków, maczają się w cylindrach napełnionych *klersem* lub spirytusem, po dostatecznem namoknięciu, wyjmują się i wstawiają do machiny centrofugalnej, za pomocą której syrop odchodzi z kawałów. Ta operacja powtarza się kilka razy, aż do zupełnego oczyszczenia cukru.

4) Oczyszczone kawały umieszczają się ostatecznie w suszarni i po 3—4 dni są zupełnie gotowe.

✝ Jutro, jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Aleksandra **Szymanowskiego**, Radnego Magistratu Miasta Warszawy, odprawioną zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10tej z rana, Wotywa żałobna za spokój jego duszy. —21—

✝ W dniu jutrzejszym to jest we czwartek jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Wincentego **Radzimińskiego**, Dzierżawcy z powiatu Nowo-Mińskiego, za spokój jego duszy odprawione zostanie w kościele S-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej o godzinie 10-tej z rana nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa z dziećmi i wnukami zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —40—

✝ Antoni **Purwiński** ostatnio Nadzorca Szlachtuza i Weterynarz na Pradze—przeżywszy lat 63 po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony SS. Sakramentami w dniu 2 b. m. życie zakończył. Przyjaciele w nieobecności familji, zapraszają kolegów i znajomych na nabożeństwo w kaplicy Szpitala Św. Ducha w dniu 4 b. m. i r. o godzinie 11 odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tejże kaplicy na Cmentarz Powązkowski o godzinie 4tej popołudniu w tymże dniu. =26—

✝ Karolina z Braunów **Wittchen**, Obywatelka miasta Warszawy, przeżywszy lat 76, w dniu 1-m b. m., życie zakończyła. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro, to jest we czwartek, o godzinie 2giej po południu z domu własnego przy ulicy Nowy-Świat Nro 1316, na cmentarz ewangelicko-augsburgski, na które w głębokim pogrążone smutku dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —39—

∞ Wczoraj w Kościele Ewangelicko Augsburgskim Wielebny JX. Pastor Bartsch, po stosownej przemowie pobłogosławił związek małżeński, zawarty między P. Jakóbem Ludwikiem **Ehrlich** kupcem, a Panną Zofją Marją **Rosen**, córką Bankiera Szymona Leopolda i Amelji Józefy z Leo małżonków. Przed rozpoczęciem Aktu ślubnego, artyści Teatrów pod kierunkiem p. Loppego miejscowego kantora wykonali Veni Creator.

## Kronika zagraniczna.

⨯ *Z Krakowa.*— W tym roku mieliśmy dwie wigilje— w sobotę obchodzono ją bowiem w domach wieczerzą postną sporządzoną według tradycyi kuchennych, przepisujących osobne uprzewilejowane potrawy— w niedzielę zaś obchodzono wigilję w kościołach. Nabożeństwo zwane pasterką najsolenniej odprawionem było w kościele marjackim.

Wspominając o obchodzie świąt, trudno zataić smutnej obserwacji. Oto demoralizacja ludu miejskiego coraz silniej się wzmaga. Mnóstwo ludzi w stanie napilym wałęsało się po ulicach i placach. W niedzielę policja sprzątnęła z ulic sześciu ludzi zupełnie bezprzytomnych. W szynku Löbensteina przy ulicy Grodzkiej, w skutek nadmiernego użycia okowitki wszczęła się krwawa bójka pomiędzy żołnierzami piechoty i artylerji. Zwycięzców i zwyciężonych zamknięto w strażnicy wojskowej.

W teatrze tutejszym panują obecnie pp. St. Kozmian i J. Rychter. Dzięki ich pracy po blisko dwudziesto-letniej nieobecności pojawił się w tych dniach „Wujaszek całego świata.“— Panna Urbanowiczówna b. artystka teatrów warszawskich, stała się ulubienicą publiczności krakowskiej. Na 28 grudnia zapowiedziano wystawienie komedji: *Grzeszki Babuni.* Następnie zapewne poznamy komedje: „Projekta naszej cioci,“ „Szpadę mojego ojca,“ i dramat: „Matka z rodu Dobratyńskich“ i tak będziemy sobie żyli w teatrze jak na łonie familji.

Wystawa Sztuk Pięknych dość pomyślnie prosperuje.

Juljusz Kossak, w tych dniach wystawił trzy akwarelowe portrety koni wyścigowych hr. Stefana Zamojskiego. Jeden z tych rumaków zowie się: *Koncessya*, drugi *Meteor*, a trzeci *San*. Są to konie, których ojcem musiał być wicher tatrzański, a matką orlica.

Poseł i członek Rady Państwa doktór Rydzewski prof. Uniwer. Jagiel. uległ ciężkiej niemocy. Obawiają się o jego życie.

⨯ Hr. Antonina Plater umarła w klasztorze sióstr miłosierdzia, w m. Chełmie nad Wisłą w Prusach Zachodnich.

⨯ Piszą z Londynu do „Indep.-Belge“ pod d. 25 grudnia: że na zebraniu u jakiejś bogatej amerykanki, Westendu londyńskiego podczas kiedy, na pierwszem piętrze zabawiono się tańcem, część towarzystwa około 20 osób, spożywała na parterze domu kolację. W gronie tem znajdował się fortepianista Antoni Kątski; w chwili kiedy znakomity artysta rozmawiał z lady Vincent, z sufitu oberwała się bryła tynku do 40 funtów ważąca i całym ciężarem swoim spadła na głowę Kątskiego. Ciężko raniony artysta pozostał przez cztery godzin bez zmysłów, pomimo wszelkich starań jakich mu nieszczędzono. „Dziś już (25go) jest zdrowszym i wolnym od wszelkiego niebezpieczeństwa“— ten ostatni szczegół powinien by uspokoić obawy rodziny którą pierwsze doniesienie zdolne było przerazić.

⨯ *Donoszą z Medjolanu:*

Panna Mecenzefy, śpiewaczka po odbyciu studjów pod kierunkiem Lamberti'ego pierwszorzędnego nauczyciela we Włoszech, ma w r. b. wystąpić na scenie teatru *La Scala.*

⨯ Niedaleko m. Lille zdarzył się na kolei nieszczęśliwy wypadek. Pociąg umyślny jadący z Paryża wpadł na samej stacji Seclin na pociąg osobowy (który o 49 minut później niż powinien wyruszył z Douai), właśnie w chwili gdy miano takowy usunąć z drogi na inne szyny. Spotkanie się pociągów było straszne. Trzy wagony i lokomotywa pociągu umyślnego zostały pogruchotane; złamana oś jednego wagonu ugodziła w lokomotywę, w następstwie czego woda wrząca i para ogarnęły nieszczęśliwych podróżnych. Gdy pierwsza chwila przerażenia minęła i gdy przybiegnięto z pomocą, okropny wówczas przedstawił się widok. Pomiędzy szczątkami pogruchotanych wagonów, widać było tylko jedną kupę zdruzgotanych i porozrywanych członków ciała, niepodobnych do rozpoznania, strasznie pokaleczonych trupów, umierających, oraz okrutnie poparzonych wodą wrzącą z lokomotywy, miotających się i jęczących wśród strasznych męczarni. Wielka jest liczba zabitych i ciężko rannych; ostatnich umieszczono w szpitalu lub domach prywatnych w Seclin.

## Przegląd Polityczny.

Polityka—dziennikarska przynajmniej—świętuje.— W dzisiejszej poczcie niema żadnej wiadomości z zachodniej Europy, a trzy tylko depesze: z Rzymu, Madrytu i Bukaresztu dają się wyjąć jako mogące mieć pewien interes dla czytelników. We **Francji** jedynym może nowo wydarzonym faktem, jest stanowczo już nieodwołalnie i jak najwyraźniej postawiona i określona w charakterze swoim kandydatura Wiktora Hugo w Paryżu. Działalność dwóch komitetów radykalnych, złączyła się na to, aby ją ze siebie wydać. Zdaje się, że sławny poeta—krasomówca, wybrany zostanie tak znakomitą większością głosów, iż w przewidywaniu dwa tylko inne stronnictwa polityczne w stolicy: umiarkowano republikańskie i konserwatywno-bezbarwne dadzą zupełnie za wygraną i jeżeli kandydatów od siebie ustanowią, uczynią to tylko dla prostej przyzwoitości — kandydatury te będą bez przyszłości a więc i bez znaczenia.

Nowy kandydat demokracji paryzkiej, nie zgadza się na pojęcie „mandat impératif,“ które dla żywiołów, odśrodkowym ruchem opanowanych, wydaje się tak silną tarczą ich przyszłości. Wymowny obrońca jedności Francji, nie chce przyjmować rozkazu, bo rozkaz ten implikuje udzielność w wyborcach: zawiera tylko z niemi kontrakt i przyjmuje z ich ręki mandat umowny (contractuel). Czy odsuwając na bok mniejszą lub większą odpowiedzialność mandatarjusza względem swoich mandatów z porównania obu rodzajów mandatu, można dojść do jakiejkolwiek istotnej różnicy? Czy równie tu jak tam wyborcy nie występują własnem swojem prawem jako oddzielna całość, jako stowarzyszenie, którego obrany i skontraktowany reprezentant ma interesa prowadzić? Nam się zdaje że pomiędzy jednym a drugim mandatem jest tylko różnica formalna silniejszego węzła między pełnomocnikiem i mocodawcą.

To na co niedomagały nieliczne reprezentacje średniowieczne— terytorjalność— wdarłoby się znowu w życie polityczne Francji, gdyby wszystkie 760 okręgów chciało pójść za przykładem Paryża. Każdy stawiłby się w reprezentacji ze swoim własnym mandatem w imieniu własnego swojego okręgu. Jedno stałoby w sprzeczności z drugiem. Mandatarjusze uciekaliby się na słowa w Izbie reprezentacyjnej mandanci walczyliby pięściami na ulicach. Pojedyncze okręgi do miary przekonań swoich stosowałyby miarę swych uczynków. Ostatecznie każdy z nich uznałby się za suwerena i chciałby uznanie to drugim narzucić. Nikt nie wymaga we Francji, aby wyborcy wybierali bez przekonań lub wbrew przekonaniom swoim, aby nie chcieli mieć stosunków publicznych tak a nieinaczej urządzonemi, lecz tej prawowitej potrzebie zadość czyni forma kandydatur połączonych z odezwami do wyborców: Wystarcza do zupełnej zgodności między dającymi a biorącymi pełnomocnictwo, aby ostatni wygłosili publicznie też same zasady jakie mają pierwsi. Pojęcie rozkazu i umowy jest tu zbytecznem.

Skutkiem przewagi namiętności stronniczych nad uznaniem rzeczywistych interesów wyrobiło się we Francji bardzo silne, zakorzenione już przekonanie, iż okręgi wyborcze powinny być odrębnemi indywidualnościami politycznemi. Tymczasem są one tylko zbiorowiskami obywateli, którzy z powodu mnogości swej i rozrzucenia na wielki obszar kraju, nie mogą zejść się w jednym czasie na jeden dany punkt dla dokonania wyborów. Wyborcy właściwie powinni się zawsze uważać za cząstkę tej ogólnej summy, która idealnie stanowi nie podzielną całość, mającą się reprezentować przez wybranych.

Pomiędzy takiem centralistycznem pojęciem praw wyborczych a mandatami kontraktowemi i kategorycznemi, zachodzi różnica cząstki narzucającej się za całość i całości rozumnie obejmującej w sobie cząstkę. Okręgi wyborcze potrzebują tylko trwałości, innowacje polityków francuzkich chcą im nadać udzielność. Dążenie to rozbija coraz bardziej pojęcie o rzeczy publicznej.

Jaka jest materjalna treść kontraktu, w którym obaj kontraktujący zobowiązując się działać za trzeciego i na jego rzecz? Znajdujemy tam życzenia oddawna wypowiadane przez dzisiejszą demokrację francuzką. Na czele ich stoi ogłoszenie rzeczypospolitej ostateczne już stanowcze i rozwiązanie dzisiejszego Zgromadzenia Narodowego. A następnie:

Powrót do Paryża i zniesienie tamże stanu oblężenia. Amnestja i śledztwo w wypadkach maja i czerwca r. z. Złagodzenie kar kodeksowych. Z zakresu administracyi mianowanie merów i adjunktów, z wyborów bez żadnego wyjątku, i nadanie samorządu gminom i departamentom. Zniesienie niewzruszalności sędziów. Podatek dochodowy dobrze ustosunkowany. Z zakresu spraw społecznych: Swoboda stowarzyszania się i nauczania. Oświata przymusowa i bezpłatna. Oddzielenie kościoła od państwa. Służba wojskowa powszechna.

Programat ten przy innym sterze, nie p. Thiersa, byłby już dotychczas w znacznej części przeprowadzonym.

Wątpliwości co do charakteru wystąpienia p. Thiersa, same z siebie upadają w obec telegramu, że prezydent rzeczypospolitej francuzkiej, żadnej mowy na przyjęciu noworocznem nie wypowiedział.

Dziennik „Provinzial Correspondenz“ zamieścił z powodu dnia Nowego roku artykuł, w którym z naciskiem odzywa się znowu o dążeniach pokojowych cesarstwa **niemieckiego** i o ogólnych widokach pokoju na rok 1872. „Dawniej, pisze wspomniona gazeta, każde wzniesienie się jakiegoś państwa, było najczęściej punktem wyjścia ściślejszego przymierza między innemi mocarstwami. Tymczasem cesarstwo niemieckie natychmiast po daniu chlubnych dowodów swej siły, stało się przedmiotem zaufania innych wielkich państw i punktem środkowym wspólnych usiłowań dążących do pokoju trwałego.“ Wyraziwszy nadzieję rychłego uspokojenia gwałtownych namiętności mącących jeszcze stosunki między Niemcami i Francją, dziennik ministeralny dodaje: „że pragnienie pokojowe panujące w całej Europie, równie jak obecny stan materjalny, polityczny i wojskowy, przedstawiają tak trwałe rękojmie pokoju, że oddawna już podobne nie istniały w świecie politycznym.“

Niema wątpliwości, że pogłoska blizkiej wojny między Niemcami i Brazylją, niezgadza się z przewidywaniami powyższego organu. Ale ta pogłoska zdaje się być jedynie echem przeszłości. Dziś jeszcze w „Gazecie Koleńskiej" znajdujemy zapewnienie, że zajście powstałe między gabinetami w Berlinie i w Rio-Janeiro z powodu aresztowania kilku majtków z załogi statku „Nimfa" — zostało zupełnie załatwione. Wysłanie eskadry ewolucyjnej na ocean Atlantycki, niema żadnego związku z tym wypadkiem. Gdyby gdziekolwiek zawikłania miały dać powód do obawy, to chyba w Peru, z przyczyny którego Niemcy kilkakrotnie już uciekały się do reklamacji; niektóre dzienniki doniosły nawet, że eskadra w tę stronę się kieruje. „Gazeta Kolońska" utrzymuje, że niema nawet pozoru nieporozumienia z tą rzecząpospolitą: „trzebaby chyba przypuścić, pisze ona, że strefy transatlantyckie zastąpią kwestję wschodnią, gdy idzie o nowiny obliczone na efekt."

Począwszy od 12 go grudnia trzy statki należące do eskadry ewolucyjnej, a mianowicie: fregata pancerna „Kronprinz" z Wilhelmshafen i dwie korwety „Elisabeth" i „Augusta" z Kiel, rozpoczęły już służbę; czwarty statek, fregata pancerna „Friedrich Karl" nieskończył jeszcze swego uzbrojenia. Są to najsilniejsze statki, jakie zbudowano od czasu utworzenia niemieckiej marynarki wojennej. Liczą one 72 działa, między któremi 32 taką mają donioslość strzału, że pociski ich przebijają jeszcze o 1,300 kroków, blachy żelazne ośmiocalowej grubości; pozostałe 34, wywierają ten sam skutek o 600 do 800 kroków na blachach grubych na 4 do 5 cali. Załoga tych statków wynosi 1,770 ludzi. Eskadra cała oddana pod dowództwo wice-admirała Jachmana, odpływa na trzy lata.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

*Rzym* 31-go. — Król przyjmował dziś ciało dyplomatyczne. Poseł amerykański składał życzenia w imieniu wszystkich swoich kolegów.

*Madryd* 30-go.—Przy mianowaniu nowego gubernatora generalnego na Kubie, wybuchnęło przesilenie ministerjalne, „Igualdad" zapewnia, że zgoda jest niemożliwą. (Nowy gabinet istnieje niecałe dwa tygodnie).

*Bukareszt* 31-go. — Izba reprezentantów przyjęła pierwsze cztery artykuły układu o koleje żelazne. Opozycja liczyła pięć głosów więcej niż przy ostatniem głosowaniu.

## LALKA.

Była laleczka raz z porcelany
I miała dobór na twarzy farb,
I kok na głowie włosiem wysłany,
Z tyłu turniurę wygiętą w garb;
Emaljowane oczy dokładnie
Zdały się życiem patrzeć z za szkła...
Na co stworzona, niechaj kto zgadnie
Porcelanowa laleczka ta.

* *
*

A czyż to trudu wiele trza znosić
By złotą życia snuć sobie nić?
Żyć, kochać, cierpieć i pocóż?... Dosyć
Porcelanową laleczką być.
Pogardzać wszystkiem co duszę budzi,
Zamykać serce na trzeci spust,
I mieć kiedy się patrzy na ludzi
Wiecznie przykuty uśmiech do ust.

* *
*

Mówią, że czucie czuciem się żyźni,
Głupcy to nawet miłością zwą.
Może to prawda, ależ mężczyzni
Jakich przymiotów w kobietach chcą?
Już im obmierzły miłosne walki
Co próżny sercu zadają trud;
Zachcieli lalek, więc mają lalki
Żywcem wycięte z żurnala mód.

* *
*

A jeśli kiedy z słońca promieni
Wybłyśnie piękny wiosenny kwiat,
Niechaj się prędko w lalkę przemieni
I wdzieje sztucznych powłokę szat.
Niech w sobie czucie najgłębiej chowa,
Bo go światowy nie odgadł rój.....

Była laleczka porcelanowa
I miała piękny z gałganków strój.

— S —

## SZARADA.

*Pierwszy* dla ucha nie miły;
*Drugie* w alfabecie.
*Całe*, czarującej siły,
Daje natchnienie poecie.
A urok swój tak rozdziela,
Że smuci lub rozwesela.

(Znaczenie zeszłego zadania głoska: **S**).

— Urząd Starszych zgromadzenia Kotlarzy, podaje do wiadomości panów majstrów zwłaszcza na prowincji zamieszkałych, że w dniu 14 b. m., o godz: 5tej po południu, odbędzie się sessja półroczna w mieszkaniu Starszego pod Nrem 1371 przy ulicy Marszałkowskiej.— Starszy zgromadzenia, Teodor *Bohte*.
(1—1) —11—

— *Instytut Laryngoskopijny* Doktora **Kohna**, Ordynatora oddziału chorób **syfilitycznych, skórnych** i **gardlanych** w szpitalu starozakonnych, ulica Długa Nr 23, (gdzie Eldorado).

Przyjmuje chorych przychodnich z chorobami syfilitycznemi i skórnemi codzień od 4½ do 6-ej po południu, z cierpieniami zaś gardlanemi i innemi rano do 10-ej i od 3-ej do 4½ po południu. (2—0) —11,402—

**Choroby dzieci**
**leczy specjalnie Dr M. *Perlmutter***
**Zielony plac, Nr 7.**
(53—0) —5071—

— Ludwik **Rosenberg** Dentysta wstawia zęby na kauczuku po rsr. 2. Chorych przyjmuje od 10-ej rano do 5-ej po poł. Ulica Nowy Świat Nr 53 nowy, dom Rozmanitha. (2—3) —11391—

— Maksymiljan **Behrends** Adwokat w St Petersburgu, otworzył kancelarję prawną na Sredniej Podjaczeskoj Nr 16 i przyjmuje wszelkie sprawy cywilne, kryminalne i administracyjne. (2—3) —11377—

— Henryk Bruner, Magister Pawa i Administracji, Patron Trybunału w Warszawie, otworzył kancellarję przy ulicy Długiej pod Nrem 555 (28 nowy).
(2—5) —11,324—

Warszawsko-Petersburgski

**KANTOR BANKIERSKI**

**MAURYCEGO**

**NELKEN,**

*Krakowskie-Przedmieście na prost Wystawy Sztuk Pięknych.*

Ma honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że ciągnienie Pożyczki Premjowej Russkiej 1-ej Emisji, odbędzie się dnia 2 (14) Stycznia 1872 r. wygrane główne: rubli sreb. **200,000, 75,000, 40,000, 25,000** i wiele pomniejszych.

Dla ułatwienia osobom, tak miejscowym jak i na prowincji zamieszkałym, które nie są w stanie odrazu nabyć powyższą pożyczkę premjową, lub które więcej takich pożyczek pragnęłyby, Kantor sprzedaje im takowe tak ostemplowane jak nieostemplowane po kursie dziennym na raty, i przyjmuje zaliczenie po rs. 15 lub więcej na sztukę; resztującą należność, od której sobie Kantor liczy 6% rocznie, stasownie do życzenia interesanta na 12, 18, 24 rat miesięcznych, lub na 4, 6, 8 rat kwartalnych rozkłada.

Nabywający ma również prawo każdego czasu odebrać oryginalną obligację, za opłatą przypadającej od niego należności. (2—5) — 11.364 —

**DOMINA**

**atłasowe i moire-antique,**
zupełnie nowe, do wynajęcia w Magazynie **J. Matuszewskiego**, przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich. (1—6) — 11,414 —

**APTEKA**

**przy ulicy Przejazd, Nr 643,**

dawniej do ś. p. Teofila Lesińskiego, Profesora b. Akademji Lekarskiej należąca, następnie będąca w posiadaniu ś. p. Józefa Waręskiego, Assesora Farmacji, obecnie przeszła na własność moją, o czem WW. Panów Lekarzy i Szanowną Publiczność mam honor zawiadomić. Aptekę zaopatrzyłem we wszystkie Lekarstwa specjalne zagraniczne, Wody mineralne naturalne i sztuczne w butelkach i syfonach. Tran lekarski świeży w najlepszym gatunku, oraz wszystkie nowo wprowadzone środki lekarskie, jakoto: **Koussin** używany z wielkiem powodzeniem przeciw soliterowi i Cortex **Cundurańgo** zalecane w chorobie raka.

**Walenty Zgórski,**
Właściciel Apteki.
(1-3) —23—

**J. Wiśniewski, Dentysta,**
**leczy wszelkie bole zębów i przyjmuje obstalunk na zęby sztuczne, od godziny 9-ej do 5-ej. Nowy Świat, Nr 52.** (3—6) —11261—

W sąlonach Lütgensa (Teatr Rappo), jutro, we Czwartek, dnia 4-go b. m., Proffessor magji de Velle, da pierwsze przedstawienie sztuk nieznanego tu dotąd programu Indyjskiej i Egipskiej **Abrakadabra**, tudzież magji Bouffe bez apparatów. Proffessor Velle ma zaszczyt być Nadwornym magikiem Dworu Włoskiego, Portugalskiego i Brazylijskiego. Na przedstawieniu tym okazaną zostanie przez panią de Velle niewidziany tu dotąd experiment z olbrzymią armatą. Truppa p. Lütgensa przyjmie również udział w przedstawieniu doborem wielu sztuk nowych. Bliższe szczegóły afisze doniosą. (1—1) —42—

## Sala Jana Lüttgensa,

**(dawniej Teatr Rappo),**
nowo wyrestaurowana, elegancko urządzona, ogrzana, i przeszło 300 płomieniami oświetlona.
**Dziś i codziennie, z nowym programem,**
**WIELKIE PRZEDSTAWIENIE**
najnowszych ćwiczeń z całego repertuaru, sztuk gimnastycznych, i najsławniejszych plastycznych żywych obrazów.
Bliższe szczegóły afisze donoszą.
Początek o godzinie 7½ wieczorem.
(5—0) —11339—

**W zabudowaniu zwanem: Teatr Rappo,**

**Trzecia i ostatnia serja Obrazów**

**PANORAMY.**

**Pierwszy raz w Warszawie.**

Przejście armji Bourbakiego przez granicę Szwajcarską. 2. Odwrót wojsk francuzkich w wielkim popłochu pod Salzbach. 3. Bombardowanie Ancony. 4. Wejście wojsk włoskich na territorium papiezkie. 5. Obraz nowszej szkoły przedstawiający widok St. Petersburga. 6. Wielki krajobraz przedstawiający okolice nadreńskie, na przestrzeni 60 mil niemieckich. Początek krajobrazu stanowi m. Koblencja z fortyfikacją Ehrenbreitenstein, po którem następują dalsze miasta.

**Po raz pierwszy: Dzieło plastyczne z Florencji przedstawiające w naturalnej wielkości chłopca murzyńskiego jako pogrómcę wężów.**
**Cena wejścia Kop. 20.**
**Dzieci do lat 10-ciu płacą połowę.**

Panorama otwarta od 10-ej z rana do 10-ej wieczorem; w dnie zaś świąteczne od 1-ej z południa. (7—0) —11275—

## TEATR WIELKI.

Dziś: **Opera włoska „L'Africana"** Ab. A. Nr. 3
Jutro: **„L'Africana"** Ab. B. Nr. 3

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Cicha woda Brzegi rwie, Przed śniadaniem, Uściskajmy się!**
Jutro: **Fru-fru.**

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*Dnia 3 Stycznia 1872 roku.*

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Hol. rs. — kop. —
Pruskie talary w biletach rs.— k.—
Austryjackie floreny w biletach k. —

| | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| | RUBLE I KOP. SR. | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . . | — | — | — | — |
| Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . . | 89 | 15 | 88 | 65 |
| Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . . | 88 | 15 | 87 | 65 |
| Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869 . . . . | 88 | 60 | 88 | 25 |
| Listy Zastawne miasta Warszawy . . | 84 | 50 | 84 | 10 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . . . | 74 | 60 | 74 | 30 |
| Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . . | 100 | 30 | — | — |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej . . | — | — | — | — |
| Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . . . | — | — | — | — |
| Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . . | 155 | 25 | 154 | 50 |
| „ „ „ „ ostempl. . . . | 155 | 50 | 154 | 75 |
| „ „ „ „ z r. 1866 . . . | — | — | — | — |
| „ „ „ „ ostempl. . . . | — | — | — | — |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . . | 89 | | 88 | — |
| Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . . . | 62 | — | — | — |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . . | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . . . | 119 | — | 118 | — |
| Akcje Banku Handlowego Warsz. . | — | — | — | — |
| Akcje Banku Dyskontowego Warsz. . | 168 | — | — | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. . | 137 | — | — | — |
| Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . . | 102 | 50 | — | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie . . . . | — | — | — | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 12 1/9
Od Likwidacyjnych kop. 35 5/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 15 5/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 127 7/9
*Berlin;* Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 90 rs. 108 k. 60
*Londyn:* 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 28 rs. — k. —
*Paryż:* Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 85 k. 80 rs. — k. —
*Wiedeń* Wek. 2 m. za 150 w rs 92 k. 70 rs 92 k. 47½

— **Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 2 stycznia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 270 funtów rs. [illegible] kop. 60 do rs. 8 kop. 25 żyta wagi 232 do 240 o[illegible] rs. 5 kop. 10 do rs. 5 kop. 25½ - jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 50 — owsa rs, 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 70 — Groch polny rs. 5 kop. 25 do rs. [illegible] kop. 55 kartofle rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85 siano pud kop. 35 do kop. 37½ słoma kop. 17½ do kop. 20.

— **Okowitę** płacono — dnia 2 stycznia hurtową składnicą za garniec od kop. 184 do kop. 185 Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. — do kop. —

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 10

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 2.

*Dnia 3 Stycznia 1872 roku.* *Środa.* *Dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1871/2 roku.*

# WIENIEC

## PISMO CZASOWE ILLUSTROWANE,

## WYCHODZIĆ ROZPOCZĘŁO DWA RAZY NA TYDZIEŃ,

## POCZĄWSZY OD DNIA 1 STYCZNIA 1872 ROKU.

Cena w Warszawie: rocznie rs. 5 kop. 40. półrocznie rs. 2 kop. 70, kwartalnie rs. 1 kop. 35, miesięcznie op. 45. Na prowincji w Królestwie i Cesarstwie, łącznie z przesyłką pocztową: rocznie rs. 8, półrocznie rs , kwartalnie rs. 2.

Wszelkie listy i korrespondencje pieniężne uprasza się adressować do

**HIPOLITA ORGELBRANDA,**

(5—0) — 10,498 — *w Warszawie, ulica Bednarska, Nr 20.*

---

## PODRĘCZNIK PRAKTYCZNY KOMMUNIKACYJNY,

tyczący nowych taks i przepisów pocztowych, kolei żelaznych wszystkich warszawskich i legrafów, z dodaniem przepisów i opłat stemplowych do prośb i weksli. Jest do nabycia Składzie Papieru St. Winiarskiego za kop. sr. 20 w Warszawie, Nowy-Świat Nr 1311 (62) Prost Wareckiej, pod Turkiem. Z prowincji za nadesłaniem markami pocztowemi kop. 20 egzemplarz, pod przepaską **franco** odesłanym będzie. (2-6) — 11,383 —

## PRZEGLĄD LEKARSKI

**z dodatkiem bezpłatnym pod tyt.:**

„Dwutygodnik Higieny Publicznej,“

*wychodzić będzie w r. 1872, pod redakcją*

**Prof. Janikowskiego,**

Tygodniowo arkusz w formacie powiększonym in 4-to z dodatkiem półarkuszowem co 2 tygodnie.

Prenumerata roczna w Warszawie wynosi rs. 6.
„ półrocznie rs. 3.
Z przesyłką pod opaską na prowincji rocznie rs. 8.
„ „ półrocznie rs: 4.

Przegląd Lekarski był dotychczas wydawany przez oddział nauk przyrodniczych i Lekarskich Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, które obecnie z powodu przeobrażenia w Akademji Umiejętności, odstąpiło to wydawnictwo Professorowi Janikowskiemu w Krakowie, zachowując dawną cenę. Przegląd Lekarski powiększa format i dodawać będzie co dwa tygodnie bezpłatny dodatek, traktujący o kwestjach higieny publicznej. Nowa Redakcja ma zapewnione współpracownictwo Professorów Wydziału Lekarskiógo Uniwersytetu Krakowskiego i wielu lekarzy ze Lwowa i Poznania. (3-3) — 11,276 —

## Książka do rachunków dla kobiet w gospodarstwie domowem,

**wydanie księgarni J. Błaszkowskiego.**

Z Nowym Rokiem radzimy Szanownym Paniom Domów zaopatrzyć się w tę książkę, tórej praktyczność uznaną została: dosyć bowiem tu wpisywać liczby w gotowe rubryki, aby ieć, kiedy chcemy, obraz wydatków na każdy przedmiot; przez co można łatwo wydatki astosować do przychodów. Im droższe są czasy, tem ściśle rachunki są potrzebniejszemi.
(2—3) — 11,319 —

---

**KSIĘGARNIA**

## Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny świeżo wyszły z druku

**LIST II. O KULTURZE**
Prawidła kultury
przez
**J. B. Rogojskiego.**
Cena kop. 45.
(9—10) —10085 -

---

OBWIESZCZENIE.

## Zarząd Księztwa Łowickiego

Podaje do powszechnej wiadomości, iż odbywać się będzie w Biórze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach dnia 12 (24) stycznia 1872 r., o godzinie 12-ej w południe głośna in plus licytacja na sprzedaż prawa do wieczystej dzierżawy osady we wsi Chąśnie gminie Jeziorko powiecie Łowickim położonej, przestrzeni miary nowo-polskiej m. 122, prętów kwadr. 150 zawierającej, obecnie przez niewypłatnego użytkownika Franciszka Śniadeckiego zajmowanej, z której obok podatków skarbowych, uiszcza się na rzecz Dominium Księztwa corocznie rs. 80 kop. 12 i żyta 6, jęczmienia 3 i owsa 3 korce.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 577 kop. 5 przedstawiającej wartość budowli i zasiewów; przystępujący do takowej obowiązanym jest złożyć gotowizną rs. 145 na vadium, które nieutrzymującemu się przy kupnie bezwłocznie zwrócone będzie, pluslicytantowi zaś zaliczy się na szacunek który zaraz a najdalej w dni 30 po licytacji w całości jest wymagalnym.

Opis osady i warunki licytacyjne przejrzanemi bydź mogą każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Biórze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Pomocnik Zarządzającego Księztwem Radca Kollegijalny
**Stefanowicz.**
Sekretarz **Dzierżanowski.**
(3—3) —11081—

---

## REJENT
## Okręgu Kowalskiego

*Kowal d. 10 (22) Grudnia 1871 r.*

Ogłasza niniejszem, że na mocy decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 29 Października (10 Listopada) r. b. Nr 12,680 i na skutek domagania się Współsukcessorów po Janie Kircher pozostałych, sprzedaną będzie przez publiczną licytacją **Apteka**, z wszelkiemi zapasami i utensyljami w Osadzie Kowal, Powiecie Włocławskim egzystująca, osobom do tego wykwalifikowanym przez podpisanego Rejenta w dniu 17 (29) Stycznia 1872 roku. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,691 kop. 81, jako taksy przes Biegłego wykazanej, mający więc chęć kupna przed przystąpieniem do licytacji obowiązany będzie złożyć do rąk podpisanego Rejenta tytułem Vadium rs. 1,230. Warunki licytacji przejrzane być mogą codziennie w Kancellarji podpisanego Rejntą.
(2 — 3)—11,333— **Juljan Boczkowski.**

---

W dniu 28 Grudnia 1871 (9 Stycznia 1872 r.), o godzinie 10-ej rano, sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Dobra Ziemskie

**ZAŁUSKI,**

w gminie Pruszków, powiecie i gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału III go położone, rozległości 45 dziesiatyn (3 włóki) mające. Licytacja zacznie się od summy rs. 9817 kop. 93 1/3, jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego. Wadium rs. 1500. Bliższe wiadomości powziąść można u podpisanego Patrona sprzedażą kierującego, w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 663/4/5 (18 nowy), zamieszkałego. **Józef Kirszrot,** Patron.

---

Potrzebny jest

**OGRODNIK,**

do zaprowadzenia i utrzymania Ogrodu, szkółek drzew owocowych, inspektów i Ogrodu warzywnego. Poszukiwany jest także Pszczolarz z odpowiedniemi wiadomościami. Wiadomość u Rządcy domu Nr 20 Nowy Świat do 11-tej rano. (3 — 3) —11323—

# NOWO OTWORZONY
# SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ
FIRMY
## HUGH BAILLIE W LONDYNIE
# M. STARKMANN W WARSZAWIE

Ulica Senatorska wprost Kościoła Ś-go Antoniego Numer 22 nowy.

Użycie herbaty chińskiej w ostatnich kilku dziesięciuleciech tak bardzo się rozpowszechniło, że przynajmniej po miastach stało się już potrzebą niezbędna wszystkich klass społeczeństwa; to rozpowszechnienie spowodowane zostało uprzystępnieniem ceny, która skutkiem zniżonego cła zagranicznego, znacznie też zmienić się musiała, jak niemniej i tanią opłatą za transportowanie herbaty z Chin morzem.

Jest to bowiem głośną tajemnicą, bardzo dobrze każdemu znaną, do której jednak nikt przyznać się nie chce, że herbata z Chin dla całej Europy, a zatem i dla Cesarstwa Rossyjskiego, sprowadza się tylko morzem; że mała ilość z bliższych okręgów Chin, lądem do Rossji sprowadzona, w stosunku do potrzeby miejscowej, jest tak nieznaczna, iż prawie wcale w rachunek wchodzić nie może.

Firma powyższa odstępując od przyjętego dotychczas trybu tych handlujących herbatą, którzy wysilają się w dowodzeniach, że ich, herbata przychodzi kołami lądem, przez co powinna lepiej smakować, ogłasza otwarcie, że herbatę chińską, którą na sprzedaż wystawia, sprowadza z Anglii gdzie handel herbatą stanowi znaczną gałęź przemysłu tamecznego i gdzie sprzedaż takowej na potrzeby kontynentiu w kolosalnych odbywa się rozmiarach; następnie oznajmia, że dla usunięcia wszelkiego cienia podejrzenia co do mięszania gatunków lub ich zamiany, sprowadza swój towar w **oryginalnem opakowaniu** na miejscu uskutecznionem, z oznaczeniem wagi netto (bez obłóczki) i wyrażeniem ceny każdej paczki, na tutejszej komorze celnej oclonej.

Kupujący zatem sam czy przez trzecią osobę, pewny jest, że dostaje towar ktòry chciał kupić za odpowiednią cenę. Firma sprowadza herbatę w paczkach 1, $1/2$, $1/4$ i również po $1/8$ funta, już to dla ułatwienia publiczności próby rozmaitych gatunków małym kosztem już to dla uprzystępnienia jej tym, którzy tylko kilkanaście kopiejek na raz wydatkować mogą. Firma więc polcea Szanownej Publiczności dobrą, czystą, smaczną i aromatyczną herbatę chińską, bez żadnych domieszek, wagi rzetelnej w **siedmiu** gatunkach.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Nr. 1 | za Rs. 1 kop. — | Nr. 4 | za Rs. 2 kop. — |
| Nr. 2 | „ „ 1 „ 25 | Nr. 5 | „ „ 2 „ 50 |
| Nr. 3 | „ „ 1 „ 50 | Nr. 6 | „ „ 4 „ — |
| | | Czysto kwiatowa Nr. 7 | „ „ 6 „ — |

Kwiatowa herbata pakowana jest w paczki po $1/8$ funta

Ceny te w stosunku do gatunków są najniższe ze wszystkich dotąd tutaj praktykowanych, bo system handlu angielskiego opiera się na zasadzie **małego zyśku a wielkiego obrotu**; tuszymy sobie, że Publiczność po sprobowaniu tej herbaty, uzna słuszność dopiero wyrażonego twierdzenia. Nazw chińskich nie podajemy jako nie stanowiących istoty rzeczy, ceny pokazują wyższy lub niższy gatunek.

**Na większe partje Firma daje rabat.** (7—0) —10978-

W dniu 28 Grudnia 1871 (9 Stycznia 1872 r.), o godzinie 10-tej z rana, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie

## Nieruchomość,

pod Nrem 58 w rynku Stare-Miasto (a drugim frontem przy ulicy Brzozowej) w Warszawie położoa, czyniąca dochodu rocznie rs. 1,720 brutto. Vadium rs. 1,200. Licytacja zacznie się od summy rs. 8,734 kop. 60, jako $2/3$ części szacunku taksą Biegłych ustanowionego. Wiadomośś o warunkach u podpisanego Obrońcy pod Nrem 590 zamieszkałego.

**Roman Wierzchlejski,** Mecenas.

(2 – 2) –11345—

**Ktoby miał do sprzedania**

## D O M

przy jednej z pryncypalnych ulic położony, wartości od Rs. 40,000 do 70,000, raczy się zgłosić między godziną 3-cią a 4-tą na ulicę Twardą Nr 6, mieszkania Nr 6. Uprasza się jednocześnie o kosztorys wraz z wykazem zaległości, ciężarów i dochodów. Sprzedaż przyjść może do skutku **tylko bez** wszelkich pośredników. (2 – 2) --11417—

Jest do sprzedania:

**Propinacja, Rybołóstwo i Wiatrak,**

w odległości 84 wiorst (12 mil) od Warszawy, w pobliżu kolei żelaznej Petersburgskiej.

Wiadomość pod Nr 24, w Hotelu Saskim, lub u Pachulskiego, w Złotkach, w dobrach Prostyń.

(2 – 2) -5—

**W nowo otworzonej**

# DYSTYLARNI
## T. MARKOWSKIEGO,

na Pradze, przy ulicy Brukowej, pod Nr 405, odbywa się sprzedaż hurtowa Wódek różnego gatunku po najtańszych cenach.— Tamże za przystępną cenę Szynkarze dystylować mogą. Obstalunki przyjmują się na miejscu, oraz przy ulicy Elektoralnej pod Nr 776, gdzie jest cząstkowa sprzedaż wódek. (2—3)—11397—

# SKŁAD CUKRU I HERBATY
## Kostrowickiego,

**przy ulicy Elektoralnej w domu Stopczyka Nr 7,**

otrzymał znaczny transport **ZWIERZYNY,** nadesłanej z północnej części P-tu Powienieckiego, Gubernji Ołoneckiej; Zwierzyna ta odznacza się szczególniejszym smakiem, gdyż w znacznej części ma za pożywienie orzechy północnego cedru. (3 – 3) —11332 –

# 400 KORCY OWSA

potrzebne są dla Warszawskiego Arsenału. Wiadomość w Kancellarji w każdym czasie. Na rogu Długiej i Nalewki.

(3—3) —11306 –

Potrzebny jest

## F R A N C U Z

**do konwersacji.**

Wiadomość: Nowy-Świat, Nr 57, w Numerze 10 mieszkania.

(2—2) – 6—

## Francuz rodowity,

znający język swój gruntownie, posiadający upoważnienie Dyrekcji Naukowej Warszawskiej do udzielania Lekcji prywatnych, życzy sobie w godzinach wolnych od swych zajęć, udzielać Lekcje języka francuzkiego. Osoby interesowane zechcą nadsyłać adressy swe do Redakcji niniejszego pisma pod lit. **B. Z.**

(2—3) —11376—

## Francuzki i Angielki,

z muzyką, tudzież kilka innych Francuzek bez muzyki, Guwernerowie z językiem francuzkim, niemieckim, włoskim, greckim i muzyką, jakoteż Guwernantki z wyższem i niższem ukształceniem, starają się o umieszczenie, za pośrednictwem A. Witkowskiej, ulica Senatorska, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21, w podwórzu na 1-szem piętrze, — Tamże są: NIEMKA praktykująca od lat dziesięciu na Pensji i ANGIELKA, która w krótkim czasie nauczyć może języka angielskiego, poszukują lekcji na godziny. — OSOBA wykształcona pragnie się umieścić do towarzystwa, lub matkowania młodym panienkom w Warszawie lub na prowincji. (2 – 6) —11382—

Osoba w średnim wieku, przybyła z prowincji, stara się o miejsce **BONY**, do zarządu domu, lub do robót. Wiadomość: Nowe Miasto, Nr 335 (13), drugie piętro mieszkania.

(2—3) —11385—

Potrzebna jest

## Bona Niemka,

z dobremi świadectwami, umiejąca szyć dla dzieci. Również potrzebną jest **Francuzka** do udzielania lekcji na godziny. Nowy Świat Nr 39, drugie piętro. (1—1) --20—

Poszukuje się

## Osoby płci żeńskiej,

z wyższem wykształceniem, mogącej udzielać dziennie cztery godziny nauk klassycznych. Wiadomość na Nowym-Świecie róg Ordynackiego Nr 64 nowy, numer mieszkania 14.

(1 – 3) —18—

Potrzebny jest

## Pomocnik dla Jeometry,

na prowincję.

Wiadomość: Hotel Saski, pod Nr 24, lub piśmienie, cd Pachulskiego, w Złotkach przez Małkin. (2 – 2) —4—

Potrzebny jest

## P o m o c n i k,

lub też **Osoba** płci żeńskiej, do prowadze, nia Interesu przemysłowego, z kaucją Rs. 300. Wiadomość przy ulicy Nowolipki, Nr 20 (nowy), w podwórzu drzwi na lewo. (2 - 3)—11372—

Na Ucznia do Apteki w **Płocku**, poszukiwany jest

## M ł o d z i e n i e c

moraralnego prowadzenia. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Mazowieckiej Nr 5 nowy, w mieszkaniu Lekarza, codziennie od 3-ej do 5-tej po południu. (3 – 3) —11298—

## Potrzebną jest Panna

którąby umiała szyć dobrze w ręku i na maszynie systemu Grover'a i Baker'a. Zgłosi się na ulicę Wielką, Nr 3, mieszkania Nr 8, na drugie piętro w oficynie. (1—1) —14 -

## P A N N Y,

pragnące się wyuczyć szyć na maszynie i zarobić uczciwie na chleb powszedni mogą się zgłosić do p. Szczecińskiej w domu Nr 37, na 3-em piętrze przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (1—2) – 37—

Potrzebną jest

## Kobicta w średnim wieku,

dla dozoru małego dziecka i zajęcia się domowem gospodarstwem. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Wiktorja. (1 - 3) —19—

Na teraźniejszy sezon karnawałowy, ktoby sobie życzył mieć

## O S O B Ę

płci żeńskiej, mężatkę, do grania na fortepjanie, na wieczory tańcujące, zgłosić się może na ulicę Daniłowiczowską, dom Heintzego, Nr 2 nowy, mieszkania Nr 9, do pracowni jubilera. (1—1) - 33—

Potrzebny jest

## CUKIERNIK,

wykwalifikowany dobrze w swojem zawodzie, do zarządu piekarnią, może być przyjęty jako wspólnik do interesu bardzo korzystnego w biegu już będącego z odpowiedniem kapitałem. Interesowani zostawią swój adres w Redakcji pod lit. A. Z. (1 – 3) – 32 –

## Kapitały 30,000 i 15,000 rs.,

częściowo są do wypożyczenia, z których 1-szy na Domy murowane, a 2-gi na Dobra hypotekę w Warszawie mające; powyższe summy na małe procenta. Wiadomość pod Nr 725, ulica Leszno, na 2-em piętrze od frontu, Nr 14 lokalu, w południe od 1-ej do 3-ej. (1 - 1) —12—

# APTEKA
## SS-rów Stanisława Tugut,

przy ulicy Szerokiej Freta Nr 256 nowy 16, wyrabia i posiada, patentowane i doświadczone środki lekarskie układu **D-ra Aleksandra Karwackiego**:

1) **Syrop roślinny,** od kaszlu i dolegliwości piersiowych.
2) **Ziółka** przeczyszczające.
3) **Pigułki** rozwalniające, hemoroidalne.
4) **Plaster** na długotrwałe wrzody.

## SYROPU ROŚLINNEGO
OD
## KASZLU,

dostać można w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Mrozowskiego, w Handlach: Wgo Ludwika Sommera, ulica Długa Nr 37; W-go Drzewieckiego, ulica Długa Nr 21; W-go Rozmanitha, ulica Nowy-Świat Nr 53; w Składzie Wód Mineralnych W-go Karpińskiego, przy ulicy Nowy-Świat i w Sklepie Materjałów piśmiennych Wej Borkowskiej, ulica Elektoralna Nr 32. (3 – 6) —10786—

## M L E K A

niezbieranego, prost od krowy, po Kop. [illegible] kwarta, dostać można codziennie o godzini 9-ej z rana, 1-ej w południe, i 9-ej wieczór Wiadomość: Róg Wiejskiej, i Placu Ś-go Aleksandra, Nr 16 domu, mieszkania Nr [illegible]

(1—1) —30—

## W Mleczarni

pod Nr 24 nowym, przy ulicy Śto-Jerskiej przedaje się Mleko wprost od krowy kwarta po Kop. 9; Śmietanki kwarta po Kop. 20 Mleka zbieranego kwarta po Kop. 4. Dla biorących garncami ustępuje się rabat.

(1 – 3) -31

## PROPINACJA

przy szosse blizko Warszawy, z wszelkiemi inwentarzami, do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Smoczej, Nr 2488, w Handlu Wendlin. —11313—

Jest do odstąpienia w każdym czasie

# MAGAZYN MÓD

z całem urządzeniem, położony przy jednej z pryncypalnych ulic. Bliższa wiadomość w Składzie Nut Muzycznych P. Zwejgbaum, przy ulicy Miodowej Nr 6, naprzeciw Kościoła Przemienienia Pańskiego. (3 — 3) —10823—

Do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich majątek Ziemski **Szczurzyn** z gruntami na Ciechanowie i młynem wodnym odległy od miasta powiatowego Ciechanowa wiorst jedna, od miasta Przasznysza mil 4. Ogólnej rozległości dies. 255 (włók 17). Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 12 nowy, w mieszkaniu Smoleńskiej i u właściciela dóbr Przedwojewa w powiecie Ciechanowskim.

(1—3) -27—

Są do sprzedania

## Dwa Futra,

Płaszcz niedźwiedziowy i Algierka piżmowcowa z małpią odnową, za przystępną cenę Wiadomość w Jerozolimskiej alei Nr 28, mieszkania Nr 18, do godziny 10-tej rano i od 2-ej do 5-ej po południu. (1 – 1) - 15 -

## Futro Szopy wyborowe.

Szuba nowa nieużywana, na urząd robiona, jest do sprzedania za rsr. 90, suknem Rappego pokryta; **dwie pary skrzyplec,** sto lat mających, ocenionych przez znawców są do sprzedania, za bardzo nizką cenę Wiadomość, ulica Bonifraterska Nr 2163 (nowy 7), mieszkania Nr 12, w oficynie. —11363—

W domu przy ulicy Marienstadt Nr 2647*b c*, z bramy na prawo na pierwszem piętrze, mieszkania Nr 8, są do sprzedania meble i lustra, oraz mieszkanie składające się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni każdego czasu do wynajęcia. Widzieć można codziennie od godziny 10 ej rano do 3-ciej po południu.

(1 -- 3) —38 –

Ktoby miał do wynajęcia

## Fortepian,

za cenę umiarkowana, zechce dać o tem znać na ulicę Nowolipie pod Nr 28 nowy, 12 mieszkania w podwórzu na lewo na pierwszem piętrze. (1—3) – 16—

**Ktoby miał do sprzedania**

## Fortepjan

z fabryki Hofera Antoniego, z kompletną Klawiaturą i w dobrym stanie, raczy zgłosić się pod Nr 10, przy placu Ś-go Aleksandra, na 2-gie piętro od frontu, w godzinach od 4-ej do 7-ej po południu.

(3 – 3) —11263—

## Kareta elegancka,

w bardzo dobrym stanie, na jednego lub parę koni, jest do sprzedania przy ulicy Rymarskiej, Nr 8. Wiadomość z rana do 10-ej, i wieczorem od 3-ej godziny, u Stangreta lub u Stróża.

(3 – 3) —11244—

## Dom Zleceń,

**ulica Senatorska, Nr 20 nowy.**

Potrzebny jest zaraz **Współpracownik** do Kantoru, z kaucją.

**Wino** oryginalne z **Bordeaux** sprzedaje się na butelki w 4-ch gatunkach, po cenie bardzo nizkiej.

Tamże **Mieszkanie** do odnajęcia zaraz, z Pokoju z Przedpokojem, składające się.

Tamże **Faszyna** do sprzedania.

(1 -- 3) – 41 –

We wsi Kawęczynie przy kolei Terespolskiej na 5-ej wiorście, do wynajęcia w każdym czasie **Pałacyk** z 7 miu Pokoi z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, stajnią wozownią i ogrodem fruktowym. O cenie i warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Hożej pod Nr 16 nowym od frontu na dole po lewej stronie. (1 - 3) -- 29 -

Grochów, w Grudniu 1871 roku.

# ADMINISTRACJA ZAKŁADÓW FABRYCZNYCH W GROCHOWIE

ma zaszczyt żawiadomić Szanowną Publiczność, że następujące zakłady przemysłowe ż dniem 15-m Grudnia b. r., znowu w ruch puszczone zostały.

BROWARY PIWA BAWARSKIEGO, ZWYCZAJNEGO I INNYCH WYROBÓW SŁODOWYCH, DYSTYLARNIA, FABRYKA OCTU I MIODU.

F I R M A:

## „ZAKŁADY FABRYCZNE W GROCHOWIE."

Administracja rozporządzając znacznemi środkami materjalnemi, starała się przez dobór specjalnie uzdolnionych ludzi każdą gałęź tych fabryk na odpowiednim wszelkim wymaganiom stopniu postawić i ma nadzieję, że usiłowania jej łaskawie ocenione zostaną. (2—3) —11396—

---

## Jest do sprzedania DRZEWO

na odpadku leśnym Skruda zwanym. około 75 dzies. (5 włók) rozległości mającym, tuż nad drogą żelazną Warszawsko-Terespolską w odległości wiorst 58 od Warszawy położonym, oraz tamże znajduje się około 550 sążni kubicznych **drzewa wyrąbanego** suchego: Interesanci zgłaszać się zechcą do Hotelu Maringe pod Nr 35, bez pośrednictwa faktorów, każdego dnia między godziną 11 a pierwszą wpołudnie. (2—3) — 11,375 -

**Polecam mój skład**

## WIN SZAMPAŃSKICH,

*Francuzkich, Niemieckich i Rossyjskich, znakomitej Fabryki K: W: Szweinfurta z Rygi, przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr 52 nowy, w domu W.go Fatansa.*

(3 6) — 11,329 — Jacob Woltes.

---



## NOWOŚĆ! ZUPEŁNA NOWOŚĆ!

**Sprzedaż i wystawa przeszło 150 najnowszych przyrządów czarodziejskich:**

### Tylko na czas krótki.

*Hotel Lipski.* Numer *mieszkania 16, na dole.*

Wszystkte przyrządy są nader zajmujące i stosowne są dla każdego szczególniej dla rodzin i kółek towarzyskich a przedewszystkiem dla dzieci na święta i na podarki wigilijne, i dla każdego kto chce kupić coś nowego, lub zrobić piękny prezent. Latarnie Magiczne i Aparaty do Obrazów Optycznych nowszej konstrukcji rozmaitych rozmiarów i zmiany obrazów. Przyrządzone pudełka z apparatami i objaśnieniami, od rs. 3 do rs. 25.

**NB**. Dla sztukmistrzów i dylletantów bardzo wiele nowego! Obstalunki na zewnątrz będą zaspakajane za nadesłaniem należności.

Preiskurant udzielany będzie gratis. -Krótki czas tylko tu pozostaję.

(2—6) —11370—

---

**SPZEDAŻ HURTOWA TRĄBEK MYŚLIWSKICH WŁASNEJ FABRYKI.**

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

**Albumy do fotografji** oprawne w skórę, aksamit, perłową muszlę, drzewo rzeźbione,bawoli róg, szyldkret i kość słoniową, w cenie od kop. 85 do rs. 60 za sztukę.

**Albumy** z muzyką w bogatych oprawach, na 20, 40 i 100 fotografii.

**Albumy** pamiątkowe do zapisywania.

**Ramki** do fotografi z drzewa, brązu złoconego, skóry, haselmusową, **rameczki** ozdobne kieszonkowe. Ceny ramek od 10 kop. do kilku rubli za sztukę.

**Biżuterje** damskie i męzkie: w najnowszych fasonach **z nowego złota**, jako to: Kolczyki, i Brosze, Medaljony i Broszki do fotografji, **Łańcuszki do zegarków**, Koljetki,, Branzoletki, Porte-bukiety. Imitacje brylantów.

**Biżuterje** czarne i fantazyjne, dżetowe, bursztynowe, imitacje Korali, lawowe i gumowe. Spinki i spineczki złocone, z kości słoniowej i zwyczajnej, oxidowane, imitacje brylantów, pereł i innych drogich kamieu w olbrzymiej kolekcji, Spinki do mankietów z literami na kości słoniowej i perłowej muszli.

**Necessery** podróżne damskie i męzkie, Necesserki damskie ozdobne z kaselmusu, skóry, Neceserki dla dzieci, od 60 kop. sztuka

**Szkatułki** do robót z urządzeniem i puste, Szkatułki do rękawiczek, skórzane, z haselmusu i fornirowane, Szkatułki do zegarków, cukru, herbaty, tytoniu i cygar w wielkim wyborze, oraz znaczna kolekcja Szkatułek muszlowych różnej wielkości, Koszyczków i Woreczków muszlow ch.

**Prawdziwe piankowe Cygarniczki** od 45 kop. do 40 rs. sztuka.

**Wachlarze** z szyldkretu, kości słoniowej, jedwabiu, skóry, płótna (najświeższej mody) tarlatanu i drzewa, oraz wielki zapas **wachlarzy balowych** z bukietami.

**Wyroby zbronzu złoconego i ciemnego:** Ekritoary, Lichtarze Popielniczki, Postumenty do zegarów i zapałek, Prзyciski stołowe i ścienne.

**Szachy** metalowe, kościane i z drzewa, Domina, Loterjjki, Marki do gier, Szachownice, Warcaby z kości i drzewa i t. p.

## J. A. WERNICA I SP.

HANDEL GALANTERYJNY

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny, Nr 85 nowy.

## ZIELONE ZNAKI.

**Rozciągaczki** do rękawiczek z kości i drzewa, Noże do papieru, Igieluiki i Naparstki kośćiane i wiele innych drobnych tokarskich wyrobów.

**Parasole angielskie oryginalne** jedwabne i alpagowe, po cenach najumiarkowańszych.

**Kalosze zimowe** po cenach fabrycznych.

**Artykuły zimowe:** Kaftaniki i Chustki jedwabne, Koszule, Kaftaniki, Kamizelki wełniane, Kalesony, Skarpetki, Szaliki, Kamasze dla dzieci, chustki włóczkowe dla dam, Mitenki.

### Zapas wyrobów ze skóry,

tak co do rozmaitości wzorów i gatunków skóry i ozdób zwierzchnich, trudny do szczegółowego określenia mianowicie: Portmonetki pojedyncze, dubeltowe i potrójne z notatkami i bez, od ce y 40 kop. do kilku rubli za sztukę. Pugilaresy różnych wielkości, począwszy od rs. 1 kop. 20 sztuka, Woreczki do pieniędzy od 25 kop., Portvisit od 50 kop., Notesy oprawne w skórę, z bronzami i bez, w szyldkret i kość słoniową i t. d. i t. d.

**Wyroby Fabryki F. Brandstetera.** znane ze swej dobroci, po znacznie zniżonych cenach, jaku to: **Woreczki** ręczne damskie, **Rajzetasze Portfele, Torby szkolne, Worki podróżne, Torby myśliwskie, Troki** do rzeczy, **Poduszki skórzanne, Walizki** i **Kufry** podróżne.

**Grzebienie** gutaperkowe, z bawolego rogu, kości słoniowej i szyldkretowe, rzadkie i gęste. **Szczotki** i **Szczoteczki** do włosów, zębów, paznogci, **Szczotki** do sukien i kapeluszy, **Nożyczki i Scyzoryki.**

**Parę tysięcy sztuk Krawatów** różnych fasonów, zawsze na składzie, sztuka od kop. 20 i wyżej.

**Perfumerje**: angielskie, najsłynniejszej Fabryki Wiedeńskiej: Tren Nuglisch et C-ie,oraz Laboratorjum chemicznego i Warszawzkie po cenach fabrycznych..

(7—8) —10,789—

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

**WYBÓR WIELKI.—CENY NIZKIE.—GATUNKI WYBOROWE.**

---

W MOSKWIE



**W P E T E R S B U R G U**

## ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA,

systemów najbardziej rozpowszechnionych, z dobroci i trwałości słynnych, jako to: **Howego, Amasa i Eliasza, Wheelera i Wilsona, Button Hole obszywająca dziurki. Singera, Orth'a, Mansfelda, Johns'a, Callebauta, Backera et Grovera, Taylora, Philadelphia, Willcox'a et Ibbs'a,** oraz wielki wybór Maszyn ręcznych do szycia jedno i dwunitkowych polecają po cenach bardzo umiarkowanych.

KOENIGSBERGER & COMP,

*Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.* (27—0) —8319—



W ODESIE

**W W A R S Z A W I E**